

# UZASADNIENIE

sporządzone stosownie do dyspozycji art. 457 § 1 k.p.k. - w zakresie, w jakim Sąd Apelacyjny w Poznaniu uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Z.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Z. z dnia (...)r., wydanym w sprawie o sygn. akt (...), uniewinniono oskarżonego M. O. od popełnienia zarzuconych mu czynów, opisanych w punktach LIV-LVII części wstępnej tegoż wyroku.

Powyższy wyrok - wobec oskarżonego M. O. - został zaskarżony przez prokuratora. Sądowi I instancji zarzucił on obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 kpk, która miała wpływ na treść orzeczenia, wyrażającą się w dowolnej ocenie materiału dowodowego poprzez niesłuszne przyjęcie za wiarygodne wyjaśnień M. O., iż nie miał nic wspólnego z werbowaniem ludzi pod pozorem pracy zarobkowej w Niemczech, podczas gdy jednocześnie z uznanych przez Sąd za wiarygodne zeznań A. W., N. D. (1), R. G. i J. Z. (1) wynika, iż oskarżony namawiał ich do wyjazdu do pracy, twierdząc przy tym, iż będzie ona polegała na drobnych robotach remontowych, że właśnie wraca z tej pracy i jest z niej zadowolony, wiedząc jednocześnie o tym, iż w rzeczywistości ww. osoby będą wykorzystane do popełniania oszustw.

Prokurator wniósł o uchylenie wyroku wobec oskarżonego M. O. i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

## **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja prokuratora w zakresie dotyczącym oskarżonego M. O. okazała się zasadna.

Sformułowany przez prokuratora zarzut obrazę art. 7 k.p.k. zasługiwał na uwzględnienie. Zgodzić należy się ze stanowiskiem, iż dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenie, że świadkowie nie potwierdzili sprawstwa oskarżonego M. O. nie wynikało z oceny dowodów dokonanej swobodnie w rozumieniu wyżej wskazanego przepisu.

Sąd Apelacyjny uważa za stosowne przypomnienie w tym miejscu prawidłowego sposobu rozumienia zasady procesowej wyrażonej w art. 7 k.p.k. Utrwalone w judykaturze jest stanowisko, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., wtedy, gdy:

- a) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),
- b) stanowi wynik rozważenia wszystkich tych okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),
- c) jest wyczerpująco i logicznie - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 i 2 k.p.k.) – zob. m.in.: wyrok SN z dnia 16 grudnia 1974 roku, Rw 618/74, Lex nr 18945, wyrok SN z dnia 4 lipca 1995 roku, II KRN 72/95, Lex nr 162495, postanowienie SN z dnia 18 stycznia 2007 roku, III KK 271/06, Lex nr 459451.

Zarzut obrazę przepisu art. 7 k.p.k. może być skuteczny wówczas, gdy jego autor wskaże na czym konkretnie polegało przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, tj. wykaże, że ocena pewnych dowodów kłóciła się z zasadami doświadczenia życiowego lub została dokonana wbrew wskazaniom wiedzy względnie była sprzeczna z regułami logicznego rozumowania bądź wykaże, że poczynione przez sąd meriti ustalenia wykazują błędy natury faktycznej lub błędy logiczne.

Sąd Okręgowy, czyniąc ustalenia dotyczące braku sprawstwa M. O., oparł się w istocie na dowodach wykluczających się. Z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wynika, że dano wiarę wyjaśnieniom oskarżonego M. O., który zaprzeczał swemu sprawstwu w zakresie zarzuconych mu czynów. Uznano, iż oskarżony nie miał nic wspólnego z werbowaniem ludzi pod pozorem pracy zarobkowej do Niemiec. Dla dokonania takiej oceny wyjaśnień oskarżonego znaczenie miała dla Sądu Okręgowego okoliczność, iż „świadkowie nie potwierdzili sprawstwa oskarżonego” (s.

4 uzasadnienia wyroku). Tymczasem w toku procesu złożone zostały przez świadków depozycje, których treść niewątpliwie obciążała oskarżonego. Z zeznań świadków A. W., N. D. (1), R. G. i J. Z. (2) wynikało, iż oskarżony namawiał ich do wyjazdu do pracy, twierdząc, przy tym, iż będzie ona polegała na drobnych pracach remontowych (por. s. 16-20 uzasadnienia wyroku). Relacje procesowe wspomnianych świadków zostały uznane przez Sąd Okręgowy za wiarygodne (por. s. 75 uzasadnienia wyroku). Nie można przy tym pominąć, że wyjaśnienia oskarżonego M. O. wskazują na to, że miał on wiedzę na temat rzeczywistego celu wyjazdów do Niemiec organizowanych przez współoskarżonych, gdyż sam swego czasu został przez nich wykorzystany do robienia zakupów z użyciem karty jako środka płatniczego. Na marginesie wypada odnotować, iż w zeznaniach świadka N. D. występują pewne rozbieżności dotyczące postawy M. O. wobec tego świadka, do których Sąd Okręgowy w żaden konkretny sposób się nie ustosunkował.

Analiza pisemnych motywów zaskarżonego wyroku nie pozwala na uznanie, iż ustalenie Sądu Okręgowego, że świadkowie nie potwierdzili sprawstwa oskarżonego zostało wygenerowane przez swobodną ocenę dowodów. Dokonana w przedmiotowym zakresie ocena nie została poprzedzona rozważeniem wszystkich istotnych okoliczności wynikających z relacji przesłuchanych świadków. Sąd nie dokonał należytego skonfrontowania wyjaśnień oskarżonego M. O. z obciążającymi go zeznaniami świadków W., D., G. i Z.. Jeżeli treść wprowadzonych do procesu dowodów jest rozbieżna to dokonanie rozstrzygnięcia przez sąd orzekający wymaga nadaniu priorytetu niektórym z nich. Wówczas obowiązkiem sądu jest wskazanie, dlaczego nie uznał on dowodów przeciwnych. Sprzeczne natomiast z zasadami logicznego rozumowania jest w takiej sytuacji jednocześnie przyznanie wiarygodności dowodom, które są ze sobą zasadniczo sprzeczne.

Uchybienie Sądu Okręgowego w zakresie oceny dowodów mogło mieć wpływ na wydanie rozstrzygnięcia w zakresie sprawstwa i winy oskarżonego M. O.. Dopiero prawidłowe dokonanie oceny dowodów pozwoli na ustalenie, czy oskarżony dopuścił się zarzuconych mu czynów i poddanie ich właściwej ewaluacji przez pryzmat norm prawno-karnych. Konstatacji tej nie zmienia to, że Sąd Okręgowy, jak wyjaśnił w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w przypadku zarzutów, w których występował samoistnie przepis art. 189a § 1 k.k. i data popełnienia czynu wypadła na czas przed wprowadzeniem go do Kodeksu karnego, Sąd uniewinnił oskarżonych od jego popełnienia, zaś taka sytuacja występowała także w przypadku zarzutów postawionych M. O.. Wymaga bowiem wyraźnego podkreślenia, iż w obowiązującym modelu procesu karnego sąd dopiero wówczas może uniewinnić oskarżonego od dokonania zarzucanego mu czynu, gdy ustali, iż nie wychodząc poza granice oskarżenia, czynu tego nie można z urzędu zakwalifikować z innego przepisu ustawy karnej, aniżeli proponuje to oskarżyciel (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia (...)r., (...), LEX). Jak wyjaśniono w judykaturze Sądu Najwyższego, „granice oskarżenia zostają utrzymane dopóty, jak długo w miejsce czynu zarzucanego, w ramach tego samego zdarzenia faktycznego (historycznego) można przypisać oskarżonemu czyn nawet ze zmienionym opisem i jego oceną prawną, ale mieszczący się w tym samym zespole zachowań człowieka, które stały się podstawą poddania w akcie oskarżenia przejawów jego działalności wartościowaniu z punktu widzenia przepisów prawa karnego materialnego” (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia (...)r., (...), LEX). Zdaniem Sądu Apelacyjnego w sytuacji niedokonania prawidłowej w świetle art. 7 k.p.k. oceny dowodów z wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadków W., D., G. i Z. nie było możliwe dokonanie wymaganego przez procedurę karną wartościowania zachowania oskarżonego z punktu widzenia przepisów prawa karnego materialnego.

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny uchylił wyrok wobec oskarżonego M. O. w całości i przekazał sprawę tego oskarżonego Sądowi Okręgowemu w Z. do ponownego rozpoznania. Rzeczą tego Sądu w ponownym postępowaniu będzie dokonanie pogłębionej oceny relacji procesowych oskarżonego O. i świadków W., D., G. oraz Z. - w sposób, jaki wymaga tego zasada swobodnej oceny dowodów. Wyniki tej oceny będą determinowały zaistnienie potrzeby prawno-karnego zakwalifikowania zachowania oskarżonego.

K. L. M. T. M. H.